



TEATR LUDOWY  
"WESELE"  
„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

GAZETA KRAKOWSKA  
Al. Pokoju 3  
31-548 KRAKÓW

111 13 14 - 05 - 2000  
Nr ..... z dn. ....

**Jutro w Teatrze Ludowym  
premiera „Wesela”**

# Będę człowiekiem zgorzkniałym

Mówi Jerzy Fedorowicz, dyrektor Teatru Ludowego, który w „Weselu” Adama Sroki gra Gospodarza...

— „Wesele” w reżyserii Adam Sroki, wystawiane w Pana teatrze ma być współczesną wersją tekstu Stanisława Wyspiańskiego. Na czym to będzie polegało?

— Tego nie zdradzę przed premierą, ale rzeczywiście nasze „Wesele” będzie się działo tutaj i teraz. Z tego powodu ten postromantyczny tekst na pewno inaczej zabrmi niż na początku wieku. Spektakl, o przygotowanie którego poprosiliśmy reżysera bulwersujących, opolskich „Dziadów”, może wywołać kontrowersje, gdyż niektórzy uważają, że należy go

— Czy taki zabieg ma ściągnąć do teatru młodzież?

— Nie myśleliśmy w takich kategoriach. Chcemy zrobić dobre przedstawienie, na które publiczność będzie przychodzić z powodów artystycznych.

— Coraz częściej, po długiej przerwie widać Pana na scenie.

— Myślę, że wrócę do swojego zawodu, który wciąż mi sprawia ogromną przyjemność. Jednak będzie to w dużej mierze zależało od tego, jak wypadnę jako Gospodarz.



„Jak tam panie Włodzimierzu?”. No bez przesady — jestem Fedor

Fot. Jodwiga RUBIS

grać w sukmanach. Są jednak tacy, którzy sądzą, że byłby to kompletny nonsens i że trzeba go przystosować do dzisiejszych czasów. My oddajemy to, co napisał sam Wyspiański, który na przykład wymyślił zderzenie muzyki reprezentującej różne środowiska. W naszym spektaklu też do tego dojdzie, bo część społeczeństwa słucha muzyki disco-polo, a część obraca się w kręgu jazzu czy muzyki poważnej.

— A jaki będzie ten Pana Gospodarz?

— To rola, która jest tu adekwatna, gdyż sam jestem gospodarzem teatru. Mój sceniczny Gospodarz będzie człowiekiem, który — tak jak ja sam — chce wielkich zmian w dzisiejszym świecie. Jednak życie mnie rozczarowuje. Dlatego też będę człowiekiem zgorzkniałym.

Rozmawiała:

Magda HUZARSKA-SZUMIEC